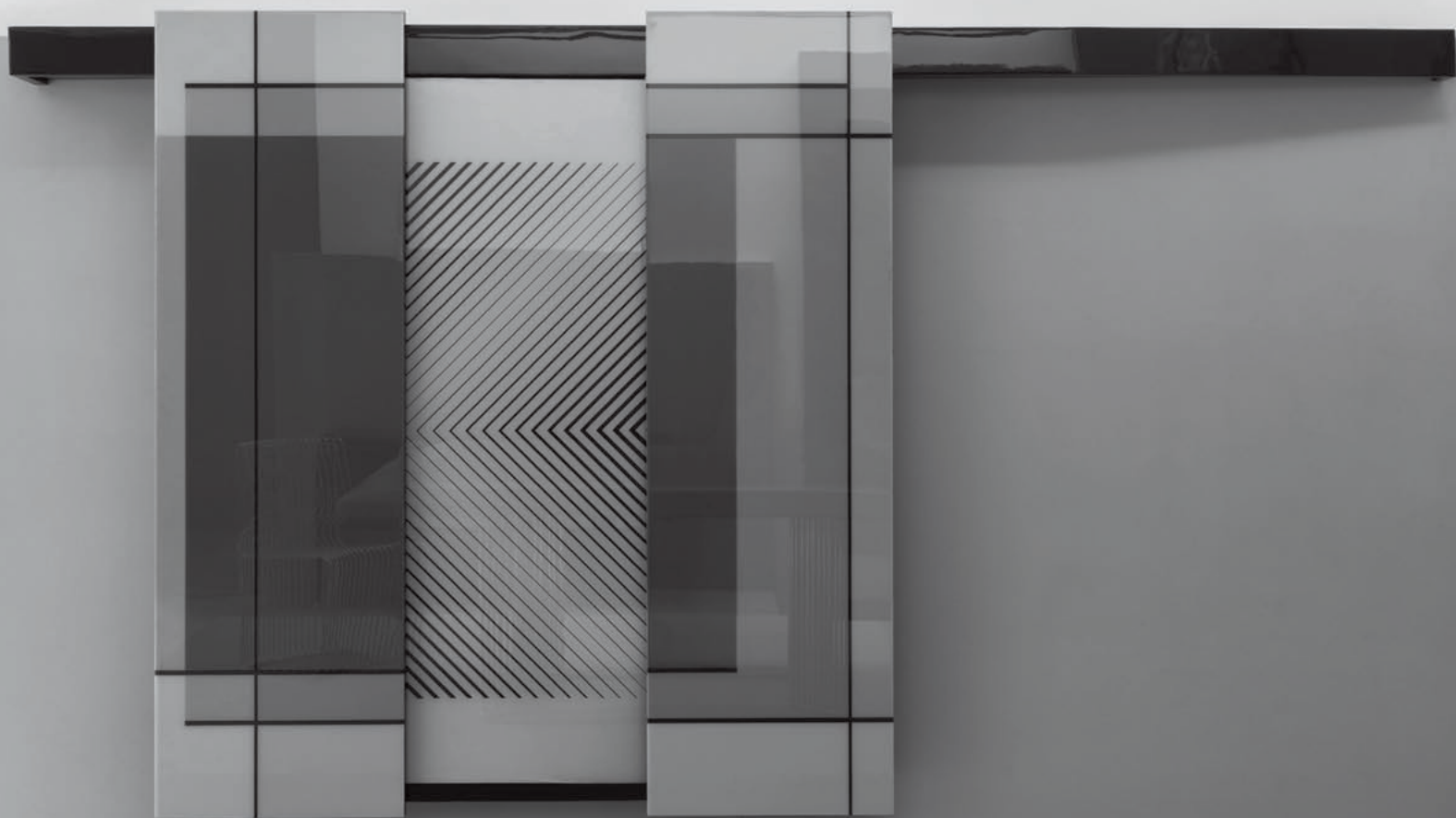


Point of Design

Guide to Metropolitan Living



▶ UPDATE

▶ ADAPT

▶ EXPRESS

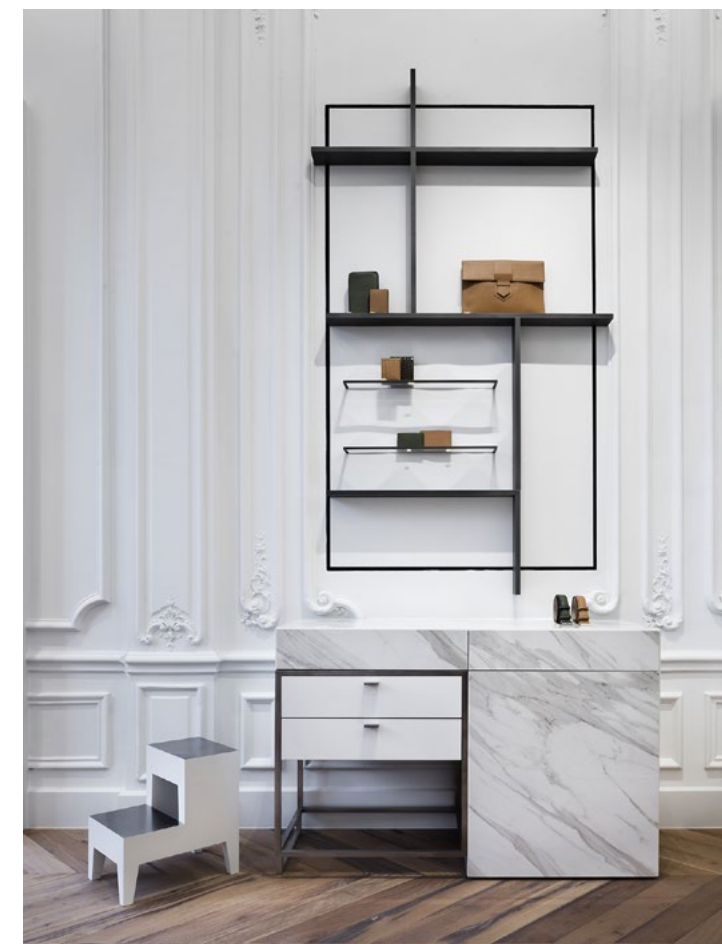
▶ TRANSFORM

▶ EVOLVE



Między klasyką a nowoczesnością

Zawieszone w świecie kontrastów i nieoczywistych zwrotów akcji, balansujące między komercyjną placówką a muzeum, między nowym a starym – taki jest kod estetyczny butików luksusowej marki Delvaux zaprojektowany przez studio Vudafieri-Saverino Partners.



Stare mury ciągle uwodzą swą świetnością i bogactwem, widocznymi w idealnie zachowanych boazeriach, monumentalnych schodach i solidnych gabarytach przestrzeni.

Delvaux to najstarsza na świecie marka wyrobów skórzanych, założona w Belgii w 1829 roku. Niedawno w centrum Brukseli pojawił się jej nowy showroom "Le 27", którego wnętrza zostały zaprojektowane przez mediolańskie studio Vudafieri-Saverino Partners. Ten team architektów niejednokrotnie udowodnił, że rozumie świat luksusu jak nikt inny. Historyczne wnętrza, w których zwykle lokowane są wizje architektów stanowią już naturalne tło dla wysmakowanego, lekkiego stylu, w jakim tworzą.

Majestatyczna kamienica przy Boulevard de Waterloo, luksusowej dzielnicy mieszczącej wiele światowych marek, kryje coś więcej niż komercyjną przestrzeń ekspozycyjną. To unikalne środowisko łączące savoie kolekcji marki Delvaux ze wspinałkami belgijskiego wzornictwa, dzieł sztuki i ceramiki. Pod tym adresem mieszka galeria sztuki będąca w procesie ciągłej ewolucji.

Studio Vudafieri-Saverino Partners stworzyło już ponad czterdzieści butików Delvaux na całym świecie, z których każdy prezentuje odmienne, fascynujące oblicze. Filozofia ekspozycji firmowych

produktów znalazła swój kulminacyjny punkt właśnie w "Le 27", łącząc dziedzictwo i nowoczesną ekspresję w jedną spójną opowieść o luksusie.

Arkadowe wejście otwiera wnętrza imponującej niegdyś prywatnej willi. Podzielona na dwie kondygnacje przestrzeń zachowała swą oryginalną strukturę, z bogato zdobionymi ścianami, lustrami, medalionami i freskami, dawniej zdobionymi pokojami zamożnych właścicieli. Czterometrowej wysokości ściany nadają wrażenie przestronności i jasności, wydobywając na pierwszy plan meble i elementy dekoracyjne wykonane z ciemnego drewna, marmuru i metalu. Od sporych rozmiarów dawnej recepcji, na górne piętro wiodą monumentalne drewniane schody. Ich bogactwo i szlachetna uroda została dodatkowo podkreślona art deco stylem światłociemnym zainstalowanym w dachu budynku. Ocalenie tych historycznych wnętrz i ich reinterpretacja awangardowym językiem designu zaowocowały powstaniem wyrafinowanych detali, które balansując na przeciwległych biegunach stylistycznych tworzą nową jakość projektu. Współczesne



pokoje stanowią interpretację i zarazem celebrację wczesnego okresu modernizmu, który odcisnął swe piętno na XX wiecznej kulturze belgijskiego wzornictwa i sztuki. Interakcja modułowych elementów łączących rygorystyczne geometryczne formy i trompe l'oeil tworzy dobrze zorganizowane i racjonalne tło do prezentacji firmowych toreb i akcesoriów. Ścienne wystawy nawiązują do abstrakcyjnych obrazów Mondriana i spuścizny grupy artystycznej De Stijl.

Klasyczne formy zostały zbalansowane wertykalnymi jasnoszarymi przesłonami, których zadaniem jest zamierzone zakłócenie wypracowanej symetrii. Wszelkie meble służące ekspozycji produktów Delvaux stanowią kombinację minimalistycznych i jednocześnie asymetrycznych kształtów. Ich prostota została uszlachetniona ekskluzywnymi materiałami – polerowanym nikiem i marmurem, tradycyjnie używanymi w przemyśle meblowym w zdobnym okresie art-deco.

Współistnienie klasyki i nowoczesności, porządku i nieładu, zasad i ich braku, stanowi założenie projektowe mediolańskich architektów. Ta feeria kontrastów odzwierciedla filozofię stylu Delvaux, łączącą elegancję ze skrajnie nowoczesnymi i kolorowymi edycjami prezentowanymi w ramach poszczególnych kolekcji.

Obok autorskiego wystroju wnętrz Vudafieri-Saverino Partners, znalazły się także klasyki belgijskiego wzornictwa, stworzone przez takie sławy jak: Jules Wabbes, Pieter de Bruyne, Renaat Braem, Emiel Verannema. Wszystkie pochodzą z limitowanych edycji, rzadkich i unikalnych, których nie powstydziliby się żadne muzeum designu.

Klasyki obcuja z kreacjami współczesnych belgijskich designerów: Nathalie Dewez, Alaina Berteau i Bena Stormsa, jak również międzynarodowych postaci, w tym Gino Sarfattiiego słynącego z projektów oświetlenia. Kuliste kształty rozświetlające przestrzeń nawiązują do Atomium – belgijskiego ikonicznego pawilonu zaprezentowanego w 1958 roku podczas Wystawy Światowej w Brukseli. Butik jest jednak nie tylko domem dla luksusowych wyrobów skórzanych i wyszukanego designu, to także galeria sztuki. Na pierwszy rzut oka, ściany zdobi kolekcja antycznych obrazów. Ale przy dokładniejszym wpatrzeniu się jest to seria fotografii autorstwa argentyńskiej artystki Riminy Ressi. Utrzymane w stylu post-neo-flamandzkim łączą artefakty życia codziennego z modnym kiczem. To kolejny nieoczekiwany zwrot estetyczny i radosna iluzja puszczająca do widza oczko. Całości wystroju dopełnia dwudziestowieczna belgijska ceramika, której barwa odgrywa wiodącą rolę dla jej odbioru. Podobnie jak barwione skóry Delvaux, ona także komunikuje się za pomocą koloru.

Maison "Le 27" to prawdziwe miejsce spotkania, dialogu i odkrywania. To muzeum w niekończącym się procesie ewolucji i samodoskonalenia swej kolekcji ●



Feeria stylistycznych kontrastów stanowi znaki rozpoznawcze zarówno mediolańskich architektów, jak również belgijskiego producenta luksusowych wyrobów skórzanych.